

*Sygn. akt: I ACa 1085/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska</b> <b>SSO del. Krzysztof Kacprzak (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej z (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 maja 2014r. sygn. akt X GC 803/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„ 1) oddala powództwo,**

**2) zasądza od R. P. na rzecz Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu”;**

**II. zasądza od R. P. na rzecz Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwotę 16.720 (szesnaście tysięcy siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1085/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Poczty Polskiej SA w W. na rzecz R. P. kwotę 226.385,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 18.537 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Okręgowy, z których najważniejsze były następujące:

W dniu 15 lutego 2012 roku powódka R. P. zawarła z pozwaną (...) Poczta Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę agencyjną o numerze (...). Przedmiotem umowy było pośredniczenie przez powódkę w świadczeniu usług pocztowych w imieniu i na rzecz pozwanej. Powódka miała realizować przedmiot umowy w placówce pocztowej zwanej Agencją (...). Działalność ta miała odbywać w lokalu znajdującym się w P. przy ul. (...), do którego powódka posiadała prawo najmu. Powódka zobowiązała się wykonywać przedmiot umowy osobiście lub przy pomocy osób do tego upoważnionych, wymienionych w załączniku nr 2 do umowy, tj. K. M. i R. M..

Za wykonywanie czynności będących przedmiotem umowy powódka miała otrzymywać miesięczne wynagrodzenie ustalone na zasadach określonych w załączniku nr 8 do umowy. W okresie obowiązywania umowy agencyjnej łączne wynagrodzenie powódki nie mogło przekraczać 32.774 zł brutto. Wynagrodzenie miało być wypłacane powódce raz w miesiącu, w terminie maksymalnie do 14 dni po przedłożeniu naczelnikowi urzędu macierzystego prawidłowo wystawionego rachunku lub faktury VAT. (§ 13 umowy)

Umowa ta została zawarta na czas określony od dnia 16 lutego 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku. W umowie zastrzeżono możliwość jej wypowiedzenia przez pozwaną ze skutkiem natychmiastowym m.in. w przypadku naruszenia obowiązku ochrony informacji prawnie chronionej (§ 15 pkt. 4 ppkt. 8), przetwarzania powierzanych danych osobowych niezgodnego z celem i zakresem umowy, a w szczególności udostępniania tych danych oraz sposobów ich zabezpieczenia osobom nieupoważnionym (§ 15 pkt. 4 ppkt. 11), przekazania, ujawniania lub wykorzystania informacji, przekazywanych powódce lub wytworzonych w trakcie realizacji umowy między powódką a pozwaną, mogących stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa Poczty Polska w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (§ 15 pkt. 4 ppkt. 12).

W lutym 2012 roku powódka rozpoczęła swoją działalność. W dniu 20 marca 2012 roku został podpisany aneks nr (...) do umowy zmieniający zapis § 12 ust. 2 w zakresie maksymalnej kwoty wynagrodzenia agenta tj. zwiększając jego wysokość do kwoty 393.288 złotych.

Agencja przyjmowała listy pochodzące kancelarii komorniczych. Komornicy zdecydowali się nadawać, przesyłki w tej agencji z uwagi na prośbę męża powódki P. P. (2). Znaki pocztowe kupowali u powódki. Nie mieli zawartej pisemnej umowy z powódką. W kancelariach tych, przesyłki listowe były pakowane w koperty, zaklejane, zaopatrywane w znaczki pocztowe zakupione od powódki i pakowane w paczki. Następnie pracownik kancelarii komorniczej zapakowane paczki z korespondencją i listami nadawczymi przywoził do siedziby agencji powódki. Zdarzało się, że listy te zabierał z kancelarii (...). W siedzibie agencji powódki paczki z kancelarii komorniczych były wnoszone i rozpakowywane na zapleczu. Następnie upoważnieni pracownicy agencji powódki naklejali znaczki R i stemplowali przesyłki listowe swoimi datownikami. Nie zdarzyło się, żeby poza siedzibą agencji korespondencja była opatrywana naklejki R czy stemplowana datownikami pocztowymi. Pracownik opuszczał agencje wraz z datownikiem wyłącznie w celu jego czyszczenia na poczcie głównej.

Do zaplecza w siedzibie agencji, na które wnoszono przesyłki pocztowe, nie miały dostępu osoby trzecie. Wejście służbowe, do tego pomieszczenia prowadzące z zewnątrz budynku znajdowało się od strony chodnika, ale nie zdarzały się sytuacje żeby te drzwi były otworzone a nikogo z pracowników nie było w pomieszczeniu. Zazwyczaj drzwi te były zamykane od wewnątrz.

W dniu 17 kwietnia 2012 roku powódka zwróciła się do Naczelnika Urzędu Pocztowego w P. o wyrażenie zgody na obsługę klientów masowych pod adresem ul. (...). Wskazała, że od dnia 1 maja 2012 roku pomieszczenie to zostanie

przez nią wynajęte. Powódka uznała, że pomieszczenie na W. jest za małe do obsługi tak dużej ilości korespondencji. Pozwana nie wyraziła powódce zgody na świadczenie usług pocztowych w proponowanym lokalu. W lokalu przy ul. (...) w P., powódka nie prowadziła żadnej działalności związanej z obsługą korespondencji. Pod adresem tym działalność prowadziły firmy (...) i (...).

Pismem z dnia 29 maja 2012 roku powódka zwróciła się do pozwanej z zapytaniem dotyczącym przeprowadzenia szkolenia dla ewentualnych nowych pracowników agencji. W odpowiedzi pozwana w piśmie z 13 czerwca 2012 r. wskazała powódce, że w związku z rozpoczęciem działalności agencji pocztowej przy ul. (...), to powódka dysponująca wiedzą i doświadczeniem w świadczeniu usług pocztowych i powinna przeszkolić nowych pracowników we własnym zakresie.

Powódka w czerwcu 2012 roku zatrudniła trzy kobiety do czynności technicznych, sortowania listów, w stosunku do których, zgodnie z zaleceniami pozwanej przeprowadzała szkolenie. Miała plany odnośnie stałego zatrudnienia tych osób. Osoby te nie miały dostępu do komputerów, datowników i nie obsługiwały klientów.

W dniu 14 – 15 czerwca 2012 roku pracownicy pozwanej przeprowadzili kontrolę w Agencji (...) prowadzonej przez powódkę. W czasie kontroli w siedzibie agencji przy ul. (...) w P., kontrolujące zastały trzy zatrudnione pracownice będące w trakcie szkolenia. Podczas pierwszego wejścia kontroli obecny był również jeden z pracowników agencji (...). Drugi pracownik K. M. był nieobecny. Wyjechał do Urzędu Pocztowego z datownikiem, który niewyraźnie stemplował przesyłki. Pracownik ten był umówiony z Naczelnikiem Poczty, którego jednak nie zastał. Decyzja o wymianie tego datownika została podjęta później przez Naczelnika Poczty już po przeprowadzonej kontroli. W trakcie kolejnej wizyty podczas dokonywanej kontroli tego samego dnia, kontrolerzy pozwanej zastali już także drugiego pracownika agencji (...). Osoby kontrolujące w czasie przeprowadzanej kontroli nie pytały pracowników agencji gdzie znajdują się wszystkie naklejki R, wszystkie datowniki. Nie sprawdzały również zawartości sejfów, w którym przechowywano datowniki i te naklejki. Drugi z datowników przywieziony po powrocie przez K. M. znajdował się w sejfie. Kontrolujące nie pytały również ile naklejek R znajduje się na stanie agencji. Praktyka w agencji była taka, że jedna rolka naklejek R leżała na stanowisku pracownika i była wykorzystywane a pozostałe naklejki R były przechowywane w sejfie.

Pracownica pozwanej przeprowadziła także kontrolę w miejscu, w którym powódka zamierzała rozszerzyć działalność, to jest przy ul. (...) w P.. W miejscu tym siedzibę miała firma (...) i (...). Kontrolująca podczas kontroli nie ustaliła czy osoby prowadzące tam obsługę korespondencji to pracownicy powódki, ale otrzymała informację, że w tym miejscu obsługiwane są przesyłki pocztowe. Otrzymała wizytówkę, której nie zachowała i nie załączyła do protokołu pokontrolnego. Na wizytówce tej nie figurowało nazwisko powódki.

Po przeprowadzonej kontroli zarówno pracownicy powódki, jak i sama powódka nie zostali zapoznani z żadnym dokumentem pokontrolnym. W raporcie z kontroli sporządzonym w dniu 18 czerwca 2012 roku wskazano, że w lokalu przy ul. (...) w P. powódka przyjmowała w imieniu Poczty Polskiej SA przesyłki polecane, naklejała nalepki R i zamieszczała daty nadania. W raporcie tym wskazano, że we właściwej siedzibie Agencji (...) prowadzonej przez powódkę nie było drugiego z przydzielonych datowników ( (...)) a pracownik podał, że kolega pojechał wraz z datownikiem do UP (...) po odbiór znaczków pocztowych. Na stanie urzędu znajdowała się 1 rolka z nalepkami R o numerach (...) - (...). Wskazano również, że drzwi od zaplecza Agencji (...) były szeroko otwarte. Przy wejściu znajdowały się pudełka z przyjętymi przesyłkami poleconymi (ok. 1.000 szt.). Oprócz listów w pudełkach leżały również znaczki pocztowe – całe arkusze oraz w 3 koszulkach rozpoczęte arkusze. Ponadto w Agencji znajdowały się oprócz osób upoważnionych 3 kobiety. Zajmowały się przyjmowaniem listów poleconych nadanych przez komorników. Pan M. wyjaśnił, że z uwagi na dużą ilość pracy były to osoby do pomocy, nie obsługiwały one bezpośrednio klientów. W raporcie tym stwierdzono również, że w trakcie kontroli K. M. przyznał, że znajdujące się w Agencji przesyłki polecane opracowane zostały tj. naklejono znaki opłaty pocztowej oraz nalepki R poza siedzibą Agencji. Podał, że miało to miejsce w domu jednego z komorników. W wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono następujące nieprawidłowości:

- naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych, poprzez realizację usług przez osoby nieupoważnione,

- brak należytego zabezpieczenia Agencji (...) i znajdujących się tam przesyłek pocztowych,
- działania niezgodne z umową agencją: prowadzenie działalności poza siedzibą Agencji (...), realizacja usług wykraczających poza zakres usług wykonawczych w Agencji (...) określonych w załączniku nr 1 do umowy agencyjnej tj. oferowanie usług Poczta (...) i „Konfekcjonowanie korespondencji”. Zalecono wzmoczenie nadzoru nad pracą Agencji (...) w zakresie zgodności stanu faktycznego z zapisami umów agencyjnych. Raport ten został podpisany przez Kierownika Wydziału, a nie przez osoby kontrolujące.

Do dnia 22 czerwca 2012 roku pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do sposobu funkcjonowania i prowadzenia agencji pocztowej przez powódkę. Przeprowadzona wcześniej kontrola wypadła pozytywnie.

W dniu 22 czerwca 2012 roku powódce zostało doręczone pismo pozwanej wypowiadające umowę agencyjną ze skutkiem natychmiastowym. Jako podstawę wypowiedzenia umowy wskazano:

- § 15 ust. 4 pkt. 8 umowy z uwagi na brak należytego zabezpieczenia Agencji (...) i znajdujących się tam przesyłek, co stanowi naruszenie obowiązku ochrony informacji prawnie chronionych,
- § 15 ust. 4 pkt. 11 umowy w związku z udostępnieniem danych osobowych oraz sposobów ich zabezpieczania osobom nieupoważnionym,
- § 15 ust. 4 pkt. 12 umowy w związku z co najmniej ujawnieniem osobom nieuprawnionym informacji stanowiących tajemnicę Poczty Polskiej.

Jednocześnie pozwana zażądała, by w dniu otrzymania pisma, który miał być uznany za dzień rozwiązania umowy, powódka zakończyła działalność będącą przedmiotem umowy, rozliczyła się z przyjętymi przesyłkami pocztowymi, udzielonymi awansami, dokumentami i gotówką, zaś z powierzonego mienia oraz działalności agencyjnej rozliczyła się w terminie 7 dni od dnia rozwiązania umowy. Z dniem wypowiedzenia umowy powódka zaprzestała prowadzenia agencji a także współpracę z komornikami z uwagi na okoliczność, że pozwana zaprzestała wydawać znaki pocztowe. Powódka zwolniła dwóch zatrudnionych pracowników. Do tego momenty współpraca powódki z kancelariami komorniczymi układała się bardzo dobrze. Prowadzący kancelarie nie zamierzali rezygnować, z nadawania korespondencji w agencji powódki. Wskazywali, że ilość wysyłanych przesyłek mogłaby nawet wzrosnąć z uwagi na tendencję wzrostu spraw wpływających do obsługi do kancelarii.

Powódka chciała uzyskać wgląd do raportu z kontroli, ale odmówiono jej. W dniu 28 czerwca 2012 roku powódka skierowała pismo do pozwanej prosząc o wskazanie uzasadnienia faktycznego ze szczegółowym powołaniem przyczyn wypowiedzenia w kontekście wskazanych podstaw umownych wypowiedzenia, na które powołała się pozwana, a także do przedstawienia raportu z kontroli. Z uwagi na brak jakiegokolwiek reakcji ze strony pozwanej na pismo z dnia 28 czerwca 2012 roku, w dniu 31 lipca 2012 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 226.385,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012 roku tytułem odszkodowania w związku z wypowiedzeniem umowy agencyjnej bez podstawy faktycznej i prawnej.

W piśmie z dnia 8 sierpnia 2012 roku powódka podtrzymała decyzję o wypowiedzeniu umowy agencyjnej. Jako przyczyny wypowiedzenia umowy wskazała:

- naruszenie obowiązków ochrony informacji prawnie chronionej w świetle § 15 ust. 4pkt. 8 umowy. Brak należytego zabezpieczenia agencji pocztowej i znajdujących się tam przesyłek w wyniku „stwierdzenia przez inspektorów kontroli szeroko otwartych drzwi do zaplecza przy uwzględnieniu, iż przy wejściu znajdowały się pudełka z przyjętymi przesyłkami poleconymi. Dodatkowo o naruszeniu tego punktu umowy w rozumieniu pozwanej miało świadczyć to, że oprócz listów w pudełkach były również niezabezpieczone przed dostępem znaczki pocztowe i rolki z nalepkami R, stwierdzono brak jednego datownika oraz 11 rolek z nalepkami R,

- dostęp do przesyłek i ich opracowanie przez osoby, które nie były ujęte w załączniku do umowy jako osoby upoważnione należy ewentualnie uznać jako udostępnienie danych osobowych osobom nieuprawnionym do ich posiadania (naruszenie § 15 ust. 4 pkt. 11 umowy),

- naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa pozwanej zostało uznane w powiązaniu z wcześniejszymi zarzutami – wykonywanie czynności umownych poza wyznaczoną w umowie siedzibą agencji przez osoby nieupoważnione, wykorzystywanie rekwizytu imiennego/datownika/poza lokalizacją placówki. Powódka powołała się na przeprowadzoną kontrolę w trakcie, której stwierdzono przyjmowanie i opracowywanie przesyłek w imieniu Poczty Polskiej S.A w lokalu przy ul. (...) w P..

W okresie obowiązywania umowy agencyjnej do dnia 22 czerwca 2012 roku kwota wynagrodzenia jakie otrzymała powódka wynosiła 166.902,25 zł. Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki w tym okresie wynosiło 33.380,45 złotych.

Oceniając materiał dowodowy sprawy, Sąd uznał że treść protokołu pokontrolnego była niezgodna ze stanem faktycznym. Z zeznań świadków M. i M. wynikał odmienny stan rzeczy. Należy wskazać, że protokół ten nie został podpisany przez osoby przeprowadzające faktycznie kontrolę. Ponadto kontrola została przeprowadzona mało rzetelnie. Kontrolujące nie sprawdziły zawartości kasy pancerniej, w której przechowywano datowniki i naklejki R. Bez skontrolowania tej szafy kontrolujące nie były w stanie ocenić ile datowników znajdowało się w agencji jak również ile było naklejek R. Zarzut wykonywania przez powódkę działalności w lokalu przy ul. (...) także był nieprawdziwy. Nie znalazły też potwierdzenia takie okoliczności jak np. „opracowywanie” przesyłek poleconych poza siedzibą Agencji (w domu jednego z komorników). Nie potwierdziły się zarzuty braku zabezpieczenia przesyłek przez pozostawienie otwartych drzwi do pomieszczenia zaplecza. Zeznania świadka M. dotyczące wyniesienia datownika, wbrew okolicznościom przytoczonym w protokole, są spójne i logiczne.

Zeznania świadków E. M. i E. S. były wątpliwe, gdyż osoby te miały interes w przyjęciu zaprezentowanej w ich zeznaniach linii obrony strony pozwanej, której są pracownikami. Zeznania te są także sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebranym w sprawie, w szczególności zeznaniami świadków M. i M..

W zakresie okoliczności odbierania korespondencję od komorników, Sąd oparł się na zeznaniach większości świadków min. A. P., M. K., M. S., G. P., P. P. (2), nie dając wiary sprzecznym z nimi zeznaniom pozostałych świadków, że przeważnie robili to pracownicy agencji. Rozbieżności te można wytłumaczyć wpływem czasu, pomiędzy zakończeniem współpracy między powódką a komornikami, i dotyczą okoliczności mającej drugorzędne znaczenie dla sprawy, tak więc w ocenie Sądu nie miały wpływu na ocenę zeznań świadka M. jako takich i co do istoty sprawy.

W stanie faktycznym sprawy Sąd I instancji uznał, że powództwo jest zasadne, gdyż strona pozwana nie wykazała, że wypowiedzenie umowy agencyjnej było uzasadnione. Podstawą roszczenia powódki jest przepis art. 471 k.c., przewidujący domniemanie winy dłużnika. Strona pozwana domniemania tego nie obaliła. Pokreślono, że zgodnie z art. 764<sup>3</sup>. § 1. k.c. po rozwiązaniu umowy agencyjnej agent może żądać od dającego zlecenie świadczenia wyrównawczego, ale nawet uzyskanie świadczenia wyrównawczego nie pozbawia agenta możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych (§ 3. tego przepisu). Z art. 764<sup>2</sup> § 1 k.c. wynika, że umowa agencyjna, chociażby była zawarta na czas oznaczony, może być wypowiedziana bez zachowania terminów wypowiedzenia z powodu niewykonania obowiązków przez jedną ze stron w całości lub znacznej części, a także w przypadku zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności. Takich nadzwyczajnych okoliczności pozwana nie wykazała.

Za niezasadne uznano twierdzenie pozwanej, że opracowywanie przesyłek przez osoby trzecie, które nie były ujęte w załączniku do umowy jako osoby upoważnione należy uznać jako udostępnienie danych osobowych osobom nieuprawnionym do ich posiadania. Osoby te znajdowały się w siedzibie agencji, ponieważ odbywały szkolenie, którego przeprowadzenie dopuszczała strona pozwana. Umowa nie zabraniała powódce zatrudniania nowych osób.

Ponadto osoby te nie miały dostępu do komputerów, w których znajdowały się chronione informacje, do datowników, naklejek R.

Wypowiedzenie umowy agencyjnej przez pozwaną w trybie natychmiastowym - pomimo braku podstaw do tego wypowiedzenia - uznano za brak należytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c., co spowodowało odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie pozwanej. Okres będący podstawą dla określenia należnego odszkodowania to czas od momentu wypowiedzenia umowy do końca jej obowiązywania, a więc 7 miesięcy. Powódka mogła w tym okresie zarobić 226.385,75 zł.

Wobec zwrotu odpowiedzi na pozew, uznać należy, iż strona pozwana nie przedstawiła skutecznie i w terminie wyznaczonym przez Sąd żadnych zarzutów (twierdzeń), które dały by podstawę do zakwestionowania wysokości szkody wskazanej przez powódkę (argument z art. 207 § 6 k.p.c.).

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł o w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. Koszty postępowania rozliczono na podstawie art. 98 k.p.c.

/wyrok k. 176, uzasadnienie k. 183-192/

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając to orzeczenie w całości. Pozwana zarzuciła naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 764<sup>2</sup> k.c. w zw. z § 15 umowy agencyjnej zawartej między stronami, związane z przyjęciem, że mimo dopuszczenia do wykonywania czynności pocztowych osób do tego nieupoważnionych nie zaistniały warunki do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym,

2) przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie istotnych ustaleń w sprzeczności z tym materiałem, a w szczególności przez przyjęcie, że:

- pozwana nie wykazała istnienia przesłanek do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym,

- powódka wykazała wartość dochodzonego roszczenia.

Na tych podstawach skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

/apelacja k. 199-204/

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jest zasadna, choć nie wszystkie zarzuty w niej podniesione zasługiwały na akceptację.

Skarżąca zakwestionowała podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, ale uczyniła to dosyć ogólnikowo. W świetle zarzutów apelacji wydaje się, że w rzeczywistości pozwana przede wszystkim nie akceptuje sposobu oceny faktów, który prowadził do niekorzystnej dla niej interpretacji łączącej strony umowy.

Rzeczywiście wbrew twierdzeniom pozwanej Sąd I instancji za nieudowodnione uznał zarzuty z protokołu kontroli co do sposobu zabezpieczania przesyłek w agencji (otwarte drzwi do zaplecza), nieuprawnionego opatrywania przesyłek datą i nalepkami R poza siedzibą agencji czy prowadzenia działalności konkurencyjnej. Jednak ocena materiału dowodowego sprawy dokonana przez Sąd Okręgowy w tym zakresie spełnia warunki z art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie słusznie wskazuje się,

iż jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, LEX 187124). W tej sprawie wystąpiły dwie grupy świadków i Sąd Okręgowy mógł uznać, że świadkowie zgłoszeni przez pozwaną nie byli w pełni obiektywni, gdyż nie tylko występowała w ich przypadku podległość służbowa, ale też osoby te broniły wyników przeprowadzonej przez siebie kontroli placówki pocztowej. Kontrola ta była przeprowadzona z pewnymi błędami w zakresie dokumentowania podjętych czynności, ich rzetelności (choćby w przypadku pobieżnego sprawdzenia sposobu przechowywania datownika i naklejek R) oraz zapoznania powódki z jej wynikami. Dlatego ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji należało uznać za swobodną, ale nie dowolną. Ocena ta odnosiła się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i była wielowątkowa. Wyciągnięte z niej wnioski były logicznie uzasadnione i odpowiadające doświadczeniu życiowemu.

Rację ma jednak skarżąca, że dla stwierdzenia istnienia podstawy do rozwiązania umownego stosunku prawnego w trybie natychmiastowym, wystarczające było wynikające z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia samowolne zatrudnienie przez powódkę dodatkowych osób, które uczestniczyły w realizacji obowiązków z łączącej strony umowy. Sąd Okręgowy całkowicie dowolnie przyjął, że dopuszczenie tych osób do pracy przy korespondencji było jedynie szkoleniem, na które strona pozwana wyraziła zgodę. W tym kontekście trzeba podkreślić, że szkolenie powinno odbyć się przed przystąpieniem do pracy i fakt jego odbycia powinien zostać zaświadczony przez naczelnika macierzystego urzędu pocztowego. W § 3. przedmiotowej umowy wyraźnie wskazano, że czynności pocztowe mogła wykonywać tylko powódka i osoby upoważnione, które wymieniono w załączniku nr 2 do umowy agencyjnej. Udzielenie powódce zgody na przeszkolenie dodatkowych osób oznaczało tylko zmianę podmiotu szkolącego (w miejsce urzędu pocztowego macierzystego), ale nie było zaakceptowaniem przez zleceniodawcę upoważnienia kolejnych osób do wykonywania przedmiotu umowy. Dla strony pozwanej, a pewnie też dla powódki, osoby te były zupełnie anonimowe. Nie ustalono nawet ich danych personalnych. Dopuszczenie osób „z ulicy” do korespondencji znajdującej się w agencji było co najmniej niefrasobliwe, wielce wątpliwe z punktu widzenia zabezpieczenia interesów operatora usług pocztowych i bezpieczeństwa danych jego klientów. Nie można bowiem zgodzić się z interpretacją, że osoby te wykonywały tylko czynności pomocnicze. Powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów stwierdzających czas wykonywania i zakres czynności tych osób. Nie ma natomiast żadnych wątpliwości, że bliżej nieokreślone trzy kobiety w dacie kontroli placówki pocztowej wykonywały tam czynności bezpośrednio przy korespondencji, która była przedmiotem łączącej strony umowy. Zapewnienia, że było to szkolenie a nie wykonywanie czynności pomocniczych w przy realizacji umowy były gołosłowne, skoro nie ma żadnego potwierdzenia przystąpienia tych osób do szkolenia czy choćby charakteru ich zatrudnienia.

W apelacji słusznie zarzucono, że opisana wyżej sytuacja stanowiła ważny powód do wypowiedzenia umowy agencyjnej bez zachowania okresu wypowiedzenia. Zgodnie z art. 764<sup>2</sup> § 1 k.c. umowa agencyjna, chociażby była zawarta na czas oznaczony, może być wypowiedziana bez zachowania terminów wypowiedzenia z powodu niewykonania obowiązków przez jedną ze stron w całości lub znacznej części, a także w przypadku zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności. Z uwagi na istotną sankcję cywilną wynikającą z tego przepisu, trzeba przyjąć, że przesłanka niewykonania obowiązków dotyczy wyłącznie obowiązków zasadniczych. Skuteczność wypowiedzenia wymaga też stwierdzenia istotnego stopnia ich naruszenia. Z art. 760<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że do podstawowych obowiązków agenta należy przekazywanie wszelkich informacji mających znaczenie dla dającego zlecenie oraz przestrzeganie jego wskazówek uzasadnionych w danych okolicznościach, a także podejmowanie, w zakresie prowadzonych spraw, czynności potrzebnych do ochrony praw dającego zlecenie. Przepis zawiera uszczegółowienie podstawowych obowiązków agenta jako dłużnika w stosunku z umowy agencyjnej, to jest zasadniczo spełnienia świadczenia z dochowaniem należytej staranności (art. 355 k.c.) oraz obowiązku lojalności (art. 760 k.c.). Obowiązek przekazywania wszelkich informacji mających znaczenie dla dającego zlecenie ten pozwala dającemu zlecenie na bieżącą kontrolę realizacji obowiązków agencyjnych. Przesłanka ochrony praw dającego zlecenie zależy od przedmiotu konkretnej umowy. W przypadku usług pocztowych zabezpieczenie danych osobowych klientów i dbałość o bezpieczeństwo korespondencji z pewnością należy do podstawowych obowiązków agencyjnych, a ich naruszenie godzi w sferę podstawowych praw i obowiązków operatora usług pocztowych. Naruszenie ich może więc zostać uznane za zaistnienie materialnoprawnych przesłanek

wypowiedzenia umowy w trybie art. 764<sup>2</sup> k.c., które wyłączają odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c. (szerzej patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., V CSK 33/13, www.sn.pl).

W przypadku spornej umowy należy zgodzić się z pozwaną, że dopuszczenie osób postronnych do realizacji przedmiotu umowy oznaczało naruszenie obowiązku ochrony informacji prawnie chronionych (dane osobowe adresatów) i nieuprawnione udostępnienie danych osobowych, które zostały powierzone operatorowi usług pocztowych. W konsekwencji doszło do spełnienia warunków opisanych w § 15 ust. 4 pkt. 8, 11 i 12 umowy, które stanowiły prawnie dozwolone uszczegółowienie zasadniczych obowiązków agenta w rozumieniu art. Art. 764<sup>2</sup> § 1 k.c. W tej sytuacji doszło więc do skutecznego wypowiedzenia umowy ze zwolnieniem pozwanej z obowiązku odszkodowawczego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie o jakimkolwiek odszkodowaniu na rzecz powódki nie mogło być mowy, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 471 k.c. (pозwanej nie można przypisać bezprawności zachowania). Trzeba jednak dodać, że pozwana miała rację podnosząc nieudowodnienie wysokości dochodzonego świadczenia, co zgodnie z art. 6 k.c. obciążało powódkę. Nie można bowiem zgodzić się z Sądem Okręgowy, który zrównał odszkodowanie z wynagrodzeniem umownym. Takie rozumowanie oznaczało naruszenie zasad wyrównywania szkód z art. 361 k.c. W wyniku wypowiedzenia, które ewidentnie było prawnie skuteczne, gdyż spór dotyczył tylko ewentualnego prawa do odszkodowania, powódka zaprzestała świadczenia usług, a więc przestała ponosić pewne koszty (czy wszystkie, to była kwestia do wyjaśnienia w ramach udowadniania wysokości odszkodowania). Strona pozwana od początku procesu kwestionowała żądania pozwu w całości, a więc zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Dlatego podważanie uprawnienia pozwanej do zgłoszenia zarzutu dotyczącego wysokości świadczenia na etapie postępowania apelacyjnego nie mogło być skuteczne.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., apelacja prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa z obciążeniem powódki kosztami procesu. Koszty te zasądzono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 i 99 k.p.c. Obejmowały one wynagrodzenie pełnomocnika, które wyliczono na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 490) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty te obejmują opłatę od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika, wyliczone stosownie do brzmienia § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cyt. wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2002 roku.